

## **NIETAKTOWNE ZACHOWANIA – *Savoir Vivre***

Nietaktowne zachowanie to wywołane najczęściej przez nie uwagę lub niewiedzę, jak należy postąpić w danej sytuacji. Bywa że nie zdajemy sobie nawet sprawy z popełnionego nietaktu, tymczasem mogliśmy sprawić komuś przykrość lub postawić w trudnej sytuacji. Najczęstsze przyczyny gaf:

- Spóźnianie się
- Kłamstwo
- Zbytne gadulstwo
- Nadmierna ciekawość
- Niedyskrecja

### **Spóźnienie**

Spóźnianie się jest w bardzo złym guście. Nie jest prawdą, że kobiecie wypada spóźnić się na umówione spotkanie, szczególnie, jeśli chodzi o spotkanie z mężczyzną. Świadczy to bowiem o braku szacunku dla 2 osoby, skazuje ją na czekanie i niepewność. Co więcej, nie dość, że będziemy spóźnieni to jeszcze zmęczeni i spoceni. Zatem jeśli można nas zaliczyć do osób, które często spóźniają się i to jedynie z własnej winy, najwyższa pora, aby to zmienić.

Punktualność wymaga samodyscypliny i dobrej organizacji czasu. Wobec tego, jeśli jesteśmy omówieni na spotkanie za 45 minut, nie rozpoczynamy pracy, której trzeba będzie poświęcić przynajmniej godzinę. Jeśli nie możemy zdążyć na umówioną porę, wypada poinformować o tym osobę, która na nas czeka. W dobie telefonów komórkowych dla większości spóźnialskich nie powinien być to problem.

### **Kłamstwo**

Oczywistym wydaje się stwierdzenie, że kłamstwo jest czymś złym i nie właściwym. Nie mniej jednak prawda bywa bardzo brutalna, gdy ktoś bezpośrednio wypowiada nieprzyjemne słowa pod naszym adresem. Dlatego w niektórych sytuacjach drobne kłamstwo jest dozwolone. Nie wypada na przykład krytykować stroju swojego rozmówcy nawet jeżeli jest on ubrany nadzwyczajnie gustownie. Jeśli nasza znajoma wlaśnie kupiła sobie drogie

spodnie, to choć wygląda w nich fatalnie, trzeba zdobyć się na słowa uznania wobec jej ostatniego zakupu

**Zasada „mówie, co myślę” nie ma tu racji bytu**, a takie zachowanie oznacza zazwyczaj brak taktu. Gdy mamy rozmowę kwalifikacyjną z naszym potencjalnym pracodawcą, nie trzeba koniecznie przyznawać się koniecznie do wszystkich swoich wad. Każdy z nas czasami przechwala się i stara ukazać się w lepszym świetle. Kobiety często kłamią na temat swojego wieku czy wagi, a mężczyźni, że zarabiają więcej niż w rzeczywistości.

Problem pojawia się wtedy, gdy w towarzystwie znajduje się ktoś, kto zna prawdę o nas i chce oficjalnie zweryfikować nasze słowa. Jego umiłowanie prawdy należy cenić, ale wypada też pamiętać, że ranienie drugiej osoby w imię szczerzej prawdy nie jest niczym uzasadnione, po za chęcią sprawienie komuś przykrości.

### **Gadulstwo**

Nie bez przyczyny tak wciąż żywe jest przysłowie, że mowa jest srebrem, lecz milczenie złotem. Jednak niektórzy z nas bywają zbyt gadatliwi i bezpośredni. Nie jest to cecha, która należy się szcycić. Wręcz przeciwnie. Dlatego umiejętność słuchania trzeba w sobie wyrabiać. A umieć słuchać to znaczy nie przerywać, gdy ktoś mówi, by umożliwić mu wypowiedzenie swoich myśli czy poglądów.

Nasz rozmówca powinien czuć że jesteśmy zainteresowani tym, co mówi, dlatego też możemy go prosić na przykład o wyjaśnienie kwestii dla nas nie zrozumiałych. Nie wypada przerywać i „wchodzić w słowo” osobie, z którą dyskutujemy, bo to wyraża brak szacunku dla niej i budzi nie zadowolenie.

### **Nadmierna ciekawość**

Nie wypada podsłuchiwać prywatnych rozmów telefonicznych. Jest to trudne zwłaszcza dzisiaj, gdy telefony komórkowe są tak popularne. Nie sposób nie słyszeć, co mówi osoba rozmawiająca przez telefon, jeżeli siedzi ona obok nas w autobusie czy w przedziale pociągu.

**Poważnym wykroczeniem przeciwko zasadzie dobrego wychowania jest też plotkarstwo**. Wykazując zainteresowanie kłamliwymi i najczęściej wyssanymi z palca informacjami, sprzyjamy jednocześnie ich upowszechnianiu. Dlatego najlepszym rozwiązaniem jest przerwanie uciążliwemu plotkarzowi

stwierdzeniem: „nie interesuje mnie to”. Nie wolno także wypytywać naszego rozmówcy o szczegóły dotyczące jego życia prywatnego. Jeżeli nie ma on ochoty na tego typu zwierzenia. Jest to wysoce naganne zachowanie!

## **Niedyskrecja**

Niedyskrecja pozostaje w ścisłym związku z plotkarstwem. Mówienie innym osobie o sprawach, które zostały nam powierzone w tajemnicy jest nie dość, że nietaktowne, to na dodatek podważa zaufanie do plotkarza. Jeżeli ktoś ma tendencję do rozpowszechniania cudzych sekretów, szybko pożegna się z sympatiami kolegów. Plotkarza można wysłuchać, ale na pewno nie zwróci się do niego z prośbą o radę w trudnej sytuacji.

## **Jak się usprawiedliwiać?**

Nie demonizujmy jednak problemu gafy towarzyskiej. Jeżeli już zdążyło się nam popełnić jakiś błąd, to nie rozpamiętujemy go godzinami. Osoba, wobec której postąpiliśmy niewłaściwie najprawdopodobniej nie uzna całej sprawy za tak tragiczną, jak mimowolny często winowajca. Z resztą osoba taktowna powinna okazać dyskrecję i udać, że nie zauważyła naszego postępków, zamiast wystawić nas na publiczne pośmiewisko. (Pewien polityk podczas spotkania dyplomatycznego omyłkowo wypił wodę z miseczki przeznaczonej do opłukiwania palców. Gospodarz przyjęcia, aby nie sprawić przykrości swojemu gościowi, postąpił tak samo, zamiast wykpić nieznamość *savoir-vivre*’u swojego kompana.)

## **Wszelkie popełnione przez nas błędy , i to nie tylko towarzyskie, traktujemy raczej nauczkę na przyszłość.**

Najlepszym rozwiązaniem, jeśli wpadka nie była zbyt poważna i nie sprawiła nikomu przykrości, jest po prostu roześmianie się z powodu własnej niezręczności. Jeśli jednak poważnie zawiniliśmy, należy dobrze zastanowić się, co powiedzieć, by jeszcze nie pogorszyć sytuacji. Trzeba wtedy zdobyć się na odwagę, by przyznać się do błędu i oficjalnie przeprosić osobę, która uraziliśmy. Można też zrobić to poprzez napisanie listu z przeprosinami i ewentualnie jakiś drobny podarunek.

Jeśli osoba, która uraziliśmy jest nasz znajomy lub przyjaciel, może wystarczyć zwykle wytłumaczenie („wybacz, nie chciałem sprawić ci przykrości; *żałuje bardzo, że ..., przykro mi, że tak się stało*, itp.) lub drobny upominek.

Jeśli urażiliśmy osobę starszą od nas, wypada użyć bardziej formalnych zwrotów, np. „bardzo przepraszam, nie chciałem pana/pani obrazić”; „proszę o wybaczenie”; „niezmiernie mi przykro”; „proszę mi wybaczyć moje zachowanie” itp.

**Szczerłość jest tu dobrym doradcą i powinna pomóc nam znaleźć właściwe słowo.**